

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 283 (10 156)

Poznań, poniedziałek 13 grudnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB



Pięściarze Prosnys w I lidze

Od piątku do niedzieli pięściarze I i II ligi toczyli decydujące boje o tytuł mistrza Polski, utrzymując się w I i II lidze oraz o awans do ekstraklasy. Rozgrywkami tymi przebiegały w formie turniejów zainteresowani byli kibice boksu w Wielkopolsce, bo w tym do decydujących walk przystąpiły aż trzy zespoły z naszego regionu.

Pięściarze Zagłębia Konin, Prosnys Kalisz i Sokoła Piła walczyli ze zmiennym szczęściem. Powody do radości mogą mieć jedynie kaliszanie. Na turnieju w Brzegu zmierzali się oni z silnymi zespołami Stali Rzeszów i BBTŚ Bielsko, a stawką tego trójmeczów był awans do I ligi. Bokserzy Prosnys spisali się znakomicie.

Dokończenie na str. 6

Siatkówka

Mistrzowie Polski pokonali Węgrów

W rozegranym 11 bm. w Olsztynie międzynarodowym spotkaniu w siatkówce mężczyzn o Puchar Europy mistrz Polski AZS Olsztyn pokonał mistrza Węgier Spartacusa Budapeszt 3:0 (15:11, 15:4, 15:2).

Mecz trwał 53 minuty, lecz nie dostarczył zbyt wielu emocji. Mistrz Węgier okazał się zespołem dość przeciętnym, prezentującym siatkówkę poprawną, jednak pozbawioną pomysowości.

W dobrze grającym — z wyjątkiem początkowej fazy meczu — zespole AZS wyróżniali się zwłaszcza najlepszy na boisku Zbigniew Lubiejewski oraz Wojciech Baranowicz. W zespole węgierskim najlepszy był Geza Bogar, występujący dotychczas 138 razy w reprezentacji Węgier. Za tydzień, 18 bm., rozegrane zostanie w Budapeszcie spotkanie rewanżowe. (PAP)

Dwa rekordy świata radzieckiego ciężarowca

Podczas odbywających się w Świerdłowsku drużynowych zawodów o Puchar ZSRR w podnoszeniu ciężarów, zawodnik wagi średniej, 20-letni Jurik Wariantjan ustanowił dwa rekordy świata. Oba rekordy wyniły z Wariantjan uzyskał poza konkursem. W rwanie osiągnął on 155,5 kg poprawiając o 0,5 kg dotychczasowy rekord, należący do Jordana Mitkova (Bułgaria), natomiast w podrzucie Wariantjan osiągnął 193 kg, a więc lepiej o 0,5 kg od dotychczasowego rekordu należącego do Walerego Smirnowa. (ZSRR). (PAP)

Na turnieju w Houston

McNair i Stewart triumfują w deblu

Finał gry podwójnej turnieju „Masters” w Houston zakończył się niespodzianką. Faworyci turnieju Amerykanin Brian Gottfried i Meksykanin Raul Ramirez przegrali z parą amerykańską Fred McNair — Sherwood Stewart 3:6, 7:5, 7:5, 4:6, 4:6. Spotkanie, które trwało ponad 3 godziny obserwowali 7 tys. widzów.

17 i 18 grudnia posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 7 posiedzenie Sejmu 17 i 18 grudnia 1976 r.

Posiedzenie 17 grudnia 1976 roku rozpocznie się o godz. 15. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: Uchwały o Pięcioletnim Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1976—1980, Uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1977 rok, Ustawy Budżetowej na rok 1977;

— Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowych projektach ustaw: zmieniającej ustawę o podatku dochodowym, zmieniającej ustawę o podatku obrotowym, zmieniającej ustawę o podatku wyrównawczym; — Sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytwórczości i Usług o rządowych projektach ustaw: zmieniającej ustawę o wykonywaniu i organizacji rzemio-

sła, o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek. (PAP)

Rozwój rolnictwa w Leszczyńskim

Wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL

Podczas wspólnych obrad plenarnych Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Lesznie przedstawiono 11 bm. najistotniejsze problemy rolnictwa leszczyńskiego oraz podjęto wnioski mające na celu szybki i trwały wzrost produkcji żywności.

W obradach wzięli udział za prośbą goście m. in.: Jerzy Wojtecki — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR, wiceminister rolnictwa — Kazimierz Jaśkowiak, a także dyrektorzy zjednoczeń PGR, PBRol, Mechanizacji Rolnictwa oraz Cukrownictwa.

Przewodniczący obradom Stanisław Kulesza — I sekretarz KW PZPR w Lesznie — zwrócił uwagę uczestników plenum na dwie zasadnicze sprawy: konieczność szybkiej odbudowy pogłowia trzody i dalszego rozwijania rozmiarów tej hodowli oraz na obowiązek racjonalnego gospodarowania wszy-

stkimi użytkami rolnymi. Konsekwentnie musi być przestrzegana zasada: ziemia dla tych, którzy umieją ją uszanować, chcą i potrafią zbierać z niej dobre plony.

Rolnicy leszczyńscy są świadomi swej roli na rynku żywnościowym w Polsce, są także świadomi ogromnych jeszcze rezerw w rolnictwie. Aby jednak te rezerwy wykorzystywać pełniej, potrzeba coraz więcej środków produkcji, zwłaszcza ciężkich ciągników, kombajnów do buraków, ziemniaków i kukurydzy, suszarni do zielenek i kukurydzianego ziarna, wodociągów wiejskich i deszczowni, systemów irygacyjnych i melioracyjnych, nowych obor i chlewni.

Wielu dyskutantów podkreślało zależność bezpośrednich producentów rolnych od instytucji obsługi rolnictwa, od terminowości i jakości świadczenia wszystkich zamówionych usług. Akcentowano również potrzebę ciągłej pomocy fachowej dla rolników ze strony nauki oraz szybkiego postępu technicznego w produkcji urządzeń mechanicznych dla rolnictwa. (tt)

Uczestnicy u T. Żiwkowa

Obrady komitetu Układu Warszawskiego

10 i 11 grudnia 1976 r. w Sofii odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli ministrowie obrony państw — Stron Układu Warszawskiego oraz szef sztabu Sił Zbrojnych — I zastępca naczelnego dowódcy ZSZ. Posiedzeniu przewodniczył minister obrony narodowej LRB generał armii Dobry Dzurów. Rozpatrzone zagadnienia bieżącej działalności organów kierowniczych zjednoczonych sił zbrojnych. W zakresie rozpatrywanych zagadnień podjęto uzgodnione uchwały.

Posiedzenie komitetu ministrów obrony odbywało się w przyjacielskiej atmosferze, w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia wszystkich jego uczestników.

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow, przyjął w sobotę szefów delegacji uczestniczących w posiedzeniu komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

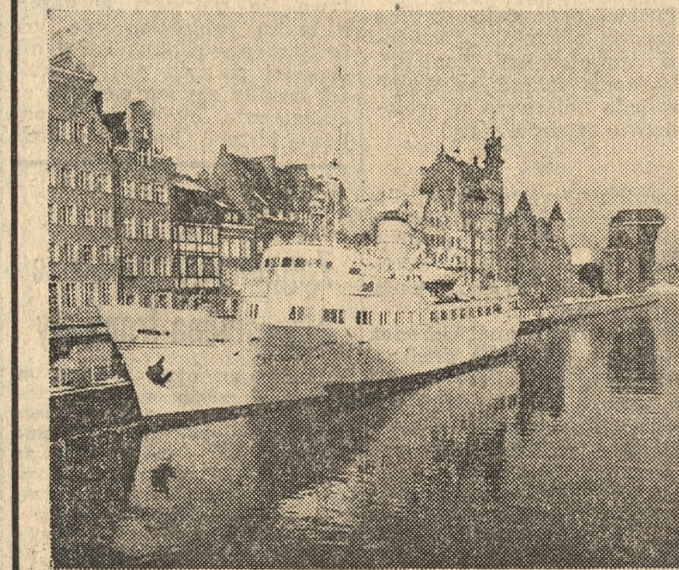
Na długo przed terminem

Rozpalono kocioł VIII bloku „Dolnej Odry”

W Elektrowni „Dolna Odra” rozpalono 11 bm. kocioł ostatniego VIII bloku nadodrzańskiego kolosa energetycznego. W ten sposób zrealizowano jedną z podstawowych operacji umożliwiających zsynchronizowanie bloku z krajową siecią energetyczną jeszcze w bieżącym roku.

Wszystkie operacje związane z budową i montażem kotła VIII bloku „Dolnej Odry” przeprowadzono w rekordowym tempie — realizując je w trzy miesiące zamiast — jak przewidywał plan — w cyklicznie przewidzianym. Jest to rezultat dużego zaangażowania budowniczych. (PAP)

Hotel na wodzie



Na Mołdawie już tradycyjnie od lat zimują statki białej floty. Po wielu wycieczkowych rejsach, czekają na kolejny sezon letni. Na rzece tej zakotwiczony został m. in. spacerowy statek „Mazowsze”, który spełniać będzie obecnie rolę hotelu i kawiarni. Fot. — CAF

Spotkanie po latach

Radziecka delegacja w Poznaniu

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przebywa w Polsce 85-osobowa delegacja mieszkańców Moskwy, Leningradu, Noworosyjska i nadbałtyckich republik Związku Radzieckiego.

Jej uczestnicy spotykają się z Polską powtórnie po latach. W skład delegacji wchodzi bowiem ci, którzy wyjeżdżali nasz kraj, pomagali w jego odbudowie, a także ci, którzy jako specjaliści różnych branż pracowali na wielkich polskich inwestycjach.

Część delegacji — budowlani i energetycy — po pobycie w Warszawie i Katowicach, przybyła w niedzielę do Wielkopolski. Radzieccy goście zwiedzili Poznań, a następnie zapoznali się z jego historią, oglądając ekspozycje Muzeum Wyzwolenia Miasta Poznania. Oddali oni również hołd spoczywającym na poznańskiej Cytadeli żołnierzom radzieckim i polskim.

Po południu goście spotkali się z aktywnym Zarządem Wojewódzkiego TPPR, z przewodniczącym ZW, sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdanem Gawrońskim na czele. Podczas

Szczecińscy stocznicy wykonali plan wodowań

Z pochylni szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego spłynęło w br. 16 statków o łącznej nośności 235 000 ton. Tym samym wykonany został tegoroczny plan wodowań stoczni. 11 jednostek zwodowanych zostało dla armatorów zagranicznych, a 5 — otrzymali armatorzy krajowi. (PAP)

Możliwości rozszerzenia polsko-brytyjskiej współpracy

Wypowiedź J. Callaghana przed wizytą P. Jaroszewicza w Londynie

W związku ze zbliżającą się oficjalną wizytą prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w Wielkiej Brytanii, premier tego kraju James Callaghan złożył następujące oświadczenie dla Polskiej Agencji Prasowej:

Wizyta jaką prezes Rady Ministrów i pani Jaroszewicz złoży w W. Brytanii w przyszłym tygodniu, będzie dla mnie i dla moich kolegów z rządu brytyjskiego szczególną okazją, by uwypuklić znaczenie, jakie przywiązujemy do bliskich i przyjaznych stosunków między Wielką Brytanią a Polską.

Będzie to pierwsza wizyta złożona w W. Brytanii przez premiera polskiego od II wojny światowej, wojny w której brytyjscy i polscy żołnierze walczyli i umierali razem dla wspólnej sprawy. Więzy, jakie zostały wówczas nawiązane między naszymi dwoma narodami, umocniły się od tego czasu. Przyjaźń pozostała tak cie-

plą jak wówczas, a kontakty pogłębiły się dzięki zwiększonej współpracy i współzależności

Dokończenie na str. 2

W sobotę — 11 grudnia

Popłynęła pierwsza stal



W sobotę 11 grudnia budowa nieowalowej hutnicy kombinatu metalurgicznego — Huta „Katowice” przeżył swój kolejni, wielki dzień. Z konwertora huty popłynęła pierwsza stal — surowiec, którego tak bardzo potrzebuje nasza dynamicznie rozwijająca się gospodarka. W ten sposób zaowocował długotrwały wysiłek ludzi, którzy budowali stalownię — jeden z podstawowych obiektów produkcyjnych kombinatu.

Ostatnia faza przygotowań do pierwszego wytopu stali rozpoczęła się 10 grudnia o godz. 21.30. Wtedy to przystąpiono do suszenia konwertora. Po sześciu godzinach trwania tego procesu uzyskano potrzebną temperaturę — 1200 stopni. Przeprowadzanie pierwszego wytopu powierzono zespołowi stalowników mistrza Zenona Wiktorowicza.

11 grudnia po godzinie 3 do konwertora podjechała suwnica z 70-tonowym ładunkiem złomu. Przy pomocy drugiej, ciężkiej suwnicy do konwertora wiano surowce wyprodukowane w wielkim piecu pracującym już nieprzerwanie od 3 bm. Po 15 minutach nastąpiła próba stali. Tymczasem jedno z urządzeń odmówiło posłuszeństwa. Specjaliści szybko szukają uszkodzenia, znajdują je i dokonują niezbędnej naprawy.

Pobrano próbę stali. Punkt kontroli jakości nie zgłasza żadnych zastrzeżeń, analiza stali wypadła pomyślnie. O godz. 9.10 — 11 grudnia w Hucie „Katowice” nastąpił pierwszy wytop stali. Uzyskano z niego około 300 ton tego surowca. Odtąd konwertor dostarczać będzie coraz więcej stali. (PAP)

H. Bumedien ponownie prezydentem Algierii

W wyniku wyborów powszechnych, które odbyły się w piątek w Algierii, prezydentem republiki został ponownie przewodniczący Rady Rewolucyjnej — Huari Bumedien. Wyborcy zdecydowanie opowiedzieli się za ponownym objęciem przez H. Bumediena stanowiska szefa państwa.

Wysokie odznaczenia państwowe dla zasłużonych pracowników

Święto odlewników „Pometu” i HCP

Zawód odlewnika, mający w Polsce bogatą tradycję, należy do szczególnie trudnych i uciążliwych. Wymaga przy tym wysokich specjalistycznych kwalifikacji i stąd jego ranga w świadomości społecznej. Okazją do uznania odlewniczego trudu jest od wielu lat obchodzony Dzień Odlewnika. 11 bm. odbyły się spotkania w Zakładach Metalowych „Pomet” w Poznaniu i Odlewni Żeliwa HCP w Srebie.

Najlepsi w pracy zawodowej i społecznej członkowie załogi „Pometu” otrzymali wysokie odznaczenia. Orderem Sztandaru Pracy I klasy udekorowano Czesława Pankaua, kierownika modelarni i narzędziowni. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Czesław Frąckowiak — kie-

rownik zmianowy odlewni stalowej i stopów miedzi, Józef Przedwojski — formierz w W-1 i Franciszek Stachowiak — ślusarz narzędziowy w W-4. Wyróżniono również Krzyże Zasługi: 3 Złote, 5 Srebrnych i 8 Brązowych oraz 2 Brązowe

Dokończenie na str. 2

Koncertem laureatów zakończył się w Kaliszu Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych, w którym uczestniczyło kilkudziesięciu muzyków z różnych ośrodków kraju. Główną nagrodę zdobył A. Zółko z Katowic. Drugiej nagrody nie przyznano, zaś dwie trzecie otrzymali A. Dutkiewicz z Pińczowa oraz D. Jarmolowicz z Poznania. Ponadto wyróżnienie oraz puchar prezydenta Kalisza jury przyznało K. Zabierkowi z Kalisza. (PAP)

**WARSZAWSKIE SPOTKANIA
TEATRALNE**

11 bm. rozpoczęły się w stolicy XII Warszawskie Spotkania Teatralne. Od 11 do 22 bm. na scenie Teatru Dramatycznego, 6 zespołów z Gdańska, Wrocławia, Poznania, Łodzi i Krakowa, prezentować będzie najwybitniejsze spektakle minionego sezonu. „Spotkania Teatralne” zainaugurowane zostały występem teatru „Wybrzeże” z Gdańska, który wystawił „Wesele” S. Wyspiańskiego. (PAP)

Święto odlewników

Dokończenie ze str. 1

Medale Za Zasługi dla Obroności Kraju. Dekoracji odznaczaniem państwowymi dokonał sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Nowe Miasto — Bogdan Sajna.

Wiceprezydent Poznania — Zbigniew Kmieć wręczył 20 odznak honorowych „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego” i 11 Honorowych Odznak Miasta Poznania. Ponadto wręczono srebrne

25 rezolucji uchwalił Komitet Polityczny XXXI sesji ONZ

10 bm. zakończył prace Komitet Polityczny XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, któremu przewodniczył stały przedstawiciel Polski przy ONZ, ambasador Henryk Jaroszek. W ciągu 8 tygodni komitet rozpatrzył problemy rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, uchwalał 25 rezolucji w tych sprawach.

Tegoroczne dyskusje nad poszczególnymi punktami porządku dziennego komitetu przebiegały — stwierdził w podsumowaniu ambasador H. Jaroszek — w warunkach klimatu charakterystycznego dla bieżącej fazy rozwoju sytuacji międzynarodowej. Świadczy o tym chociażby szeroki zakres punktów rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Komitet podjął rozważania nad nowym, inspirującym tematem dotyczącym zawarcia światowego układu o nieuzbrojaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

Do osiągnięcia komitetu mówca zaliczył jednomyślnie przyjęcie rezolucji nakreślającej program prac międzynarodowej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej oraz akceptację 21 projektów rezolucji na temat różnych aspektów rozbrojenia (7 z nich przyjęto jednogłośnie).

Po raz pierwszy w ciągu ostatnich 5 lat komitet wystąpił ze sprawą środków zmierzających do ograniczenia zbrojeń w formie konwencji zakazującej modyfikacji środowiska na terytorium dla celów militarnych lub wrogich. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu, głównie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od około minus 1 stopnia do 3 stopni na Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Poparcie społeczeństwa polskiego dla dokumentów bukareszteńskich

Propozycje, które nawiązują do najszczytniejszych dążeń ludzkości

Treść dokumentów Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego ma olbrzymie znaczenie dla kontynuowania procesu odprężenia i rozwoju współpracy zarówno w Europie jak i na świecie — opinia ta znajduje pełne zrozumienie w coraz szerszych kręgach społecznych różnych krajów niezależnie od stanowiska, które zajęły określone koła zachodnie przeciwne odprężeniu.

Zdecydowana postawa społeczeństwa polskiego w tej sprawie znajduje odbicie w wypowiedziach udzielonych dziennikarzom PAP przez przedstawicieli różnych środowisk naszego kraju.

W apelu państw Układu Warszawskiego — powiedział m. in. prof. dr Jan Kaczmarek, sekretarz naukowy PAN — widzę przede wszystkim po twierdzenie obronnego charakteru tego układu i jego dążeń

do umacniania swym potencjałem warunków utrwalania pokoju. Pokój jest potrzebny ludzkości m. in. dlatego, że realizacja wielkich przedsięwzięć przynosiących rozwój nauki i techniki oraz postęp społeczny i gospodarczy wymaga działania długookresowego, stabilizacji rozwoju i przekonania, że można trwale rozwinąć wszechstronne stosunki między wszystkimi narodami świata.

Przyszłe pokolenia powinny móc wyrastać bez widma zmozy zagłady atomowej — podkreślił wiceprezes ZG ZLP Jerzy Putrament. Inicjatywa państw socjalistycznych zmierzająca właśnie w tym kierunku. To, że one przejawiały inicjatywę, że pierwsze wystąpiły z takim projektem, nie jest dziełem przypadku. To wynik słusznej polityki pokoju, której bronili zawsze państwa socjalistyczne. Myślę, że w obliczu historii byłoby dobrze,

Hiszpania

Zagadkowe porwanie biznesmena-frankisty

Czterech uzbrojonych osobników porwało w sobotę w samym centrum Madrytu przewodniczącego hiszpańskiej rady stanu. Antonio de Oriol z Urquijo. Porwany, za liczny do największych w Hiszpanii biznesmenów, był zagorzałym zwolennikiem gen. Franco i pełnił za jego życia ważne funkcje państwowe. Od 1965 roku do śmierci Franco był on ministrem sprawiedliwości.

Okoliczności uprowadzenia A. de Oriola z Urquijo. Stwierdzono też, że formacje pochodzące z frakcji politycznych sugerują, iż porwania do konali separatystki baskiej. Basilejska organizacja ETA oświadczyła, iż nie ponosi odpowiedzialności za ten czyn.

Zagadkowe porwanie skomplikowało sytuację wewnętrzną w Hiszpanii przed rozpisanym na 15 bm. przez rząd Suarezera referendum w sprawie reformy politycznej.

Rząd hiszpański w oficjalnym komunikacie zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby wykryć sprawców porwania Antonio de Oriola z Urquijo. Stwierdził też, że nie dopuści, aby podobne działania zakłóciły sytuację wewnętrzną i skomplikowały procesy polityczne, jakie dokonują się obecnie w Hiszpanii. (PAP)

Telefony DŁGOSZA

Iskrzący śrutownik stał się w sobotę przyczyną pożaru w mieście Różano (woj. kaliskie). W gospodarstwie Stanisława J. spłonęła stodoła z tegorocznymi zbiorami. Straty szacuje się na 100 000 złotych.

W sobotę na drodze z Kaczor do Rządowa (woj. pilskie) kierujący „Starem” Stefan M. w czasie wyprzedzania potrącił rowerzystę, który doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu w Chodzieży.

Wczoraj na trasie Wągrowiec — Tarnowo w czasie wymijania innego pojazdu Bogdan G. kierując „Syreną” wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażerka Eleonora G. doznała złamania nogi i została odwieziona do szpitala w Wągrowcu.

Nadużycie alkoholu znów stało się przyczyną wypadku drogowego. Stanisław D. z Trzcianki kierując w sobotę motowozem przewrócił się na jezdni i z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala. (Zr)

gdyby inicjatywa ta spotkała się z jednomyślną aprobatą wszystkich krajów europejskich.

W czasach współczesnych — powiedział reżyser filmowy Roman Wionczek, w których rozwiązania generalne zmierzające do ustanowienia pokoju na świecie są trudne do zrealizowania, każde rozsądne rozwiązanie cząstkowe jest krokiem naprzód. Siła propozycji państw Układu Warszawskiego leży w tym, że nawiązują one do najszczytniejszych dążeń ludzkości, jakim jest tworzenie — a nie niszczenie. (PAP)

Polsko-radziecka współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna

11 bm. podpisano w Warszawie protokół o bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej i porozumienie dotyczące zakresu wymiany towarów rynkowych na 1977 pomiędzy Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług PRL i Ministerstwem Handlu ZSRR.

W porozumieniu o wymianie towarów rynkowych przyjęto zasadę dalszego urozmaicania wzajemnie dostarczanych towarów spożywczych i przemysłowych. Wymiana towarów rynkowych na 1977 r. osiągnie ponad 22 mln rubli. Ministerstwo Handlu ZSRR zapewni dostawy na nasz rynek takich m. in. towarów jak zegarki, aparaty fotograficzne, herbata, koniaki oraz sprzęt gospodarstwa domowego. W zamian prześlemy na rynek radziecki m. in. obuwie ze sztucznej skóry, tkaniny i artykuły dekoracyjne, wyroby pamiętnikarskie, papiernicze i szkolne, mydła toaletowe oraz wyroby spirytusowe.

Także w Warszawie podpisano 11 bm. protokół o bezpośredniej współpracy w dziedzinie techniki rolniczej w latach 1976—80 pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa i Wszechzwiązkowym Zjednoczeniem „Sojuzsielchoztechnika” przy Radzie Ministrów ZSRR. Współpraca koncentrować się będzie przede wszystkim na wymianie doświadczeń, wzajemnym przekazywaniu dokumentacji technicznej, koordynowaniu i kooperacji w pracach naukowych i projektowo-konstrukcyjnych oraz wspólnym opracowywaniu nowych rozwiązań technicznych i technologicznych. (PAP)

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął 11 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Kanady H. Mortona Madicka, który złożył listy uwierzytelniające. W związku z objęciem misji w Polsce amb. H. M. Madick złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Nowy dowódca sił ONZ na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ K. Waldheim mianował gen. majora J. J. Quinna (z Irlandii) nowym dowódcą międzynarodowych sił pokojowych ONZ na Cyprze.

Raport K. Waldheima

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowano raport sekretarza generalnego ONZ — K. Waldheima o sytuacji na Cyprze. Dokument stwierdza, że na wyspie tej nadal utrzymuje się napięcie a główne problemy, które powstały w wyniku obecnej interwencji w 1974 r. w wewnętrzne sprawy Cypru, pozostają nie rozwiązane. Sekretarz generalny ONZ opowiada się w związku z tym za politycznym uregulowaniem konfliktu cypryjskiego, na zasadzie ści-

Możliwości rozszerzania polsko-brytyjskiej współpracy

Dokończenie ze str. 1

w dziedzinach gospodarczej i przemysłowej.

Kiedy moja małżonka i ja odwiedziliśmy Polskę w ubiegłym roku, byliśmy pod wielkim wrażeniem tego, co naród polski dokonał odbudowy swojego kraju ze zniszczeń wojennych. Widzieliśmy na własne oczy jak odbudowane warszawskie Stare Miasto stało się symbolem dumy Polski ze swej historii i kultury narodowej. Widzieliśmy również nową Polskę rozwoju gospodarczego i odrodzenia przemysłowego.

Jestem dumny z wkładu, jaki wniósł w to dzieło przemysł brytyjski, wspólnie z polskimi przedsiębiorstwami. Ja i moi koledzy oczekujemy, że z panem Jaroszewiczem i jego współpracownikami zbadamy możliwości rozszerzenia naszej współpracy w nowych dziedzinach, takich jak budownictwo, hutnictwo, przemysł rolnospożywczy i przemysł lotniczy.

W lipcu ubr. w Warszawie podpisałem deklarację w sprawie przyjacielskich stosunków, w której rząd brytyjski wraz z rządem polskim zobowiązały się do dalszego rozwoju przyjacielskich stosunków we wszystkich dziedzinach polityki, gospodarki i kultury, w jakich nasze interesy są zbliżone. Ten dokument i Akt Końcowy konferencji w Helsinkach stwarzają dla W. Brytanii i Polski ramy zapewniające możliwość uczynienia ze stosunków brytyjsko-polskich wzoru rozwoju stosunków między wszystkimi krajami w obu częściach Europy.

Mam nadzieję, że premier Jaroszewicz obuszcza nasz kraj przy końcu przyszłego ty-

godnia, zabierze ze sobą wspomnienia W. Brytanii tak przyjemne i żywe jak te, które ja wywoziłem z Polski po wizycie w ubiegłym roku. Ja i moi koledzy z radością oczekujemy jego przybycia i wierzymy, że nadchodząca wizyta stanowić będzie dodatkowy bodziec do wymiany w dziedzinie politycznej i handlowej oraz w dziedzinie wymiany osób. Wymiana ta jest żywotnym czynnikiem stosunków między narodowych i rozwija się tak pomyślnie i szybko między oboma naszymi krajami. (PAP)

Ostateczne wyniki wyborów w USA

W piątek opublikowano ostateczne wyniki listopadowych wyborów prezydenckich w USA, w związku z zapowiedzianym na 13 bm. zaprzysiężeniem w stolicach stanowych członków kolegium elektorskiego. Z danych wynika, że kandydat demokratów — Jimmy Carter pokonał kandydata republikańskiego Geralda Forda różnicą 1.681.417 głosów, zdobywając też większość głosów w kolegium elektorskim. Na Cartera padło 40.827.394 głosy, a na Forda 39.145.977. Niezależny kandydat Eugene McCarthy otrzymał 745.042 głosy, a pozostali łącznie 963.505. Dane obejmują wyniki głosowania we wszystkich 50 stanach i dystrykcie federalnym Kolumbia. (PAP)

Polak na czele zrzeszenia armatorów

W Dubrowniku zakończyło się piąte walne Zgromadzenie Między narodowego Zrzeszenia Armatorów Krajów Socjalistycznych (INSA). W skład zrzeszenia wchodzi 8 państw socjalistycznych oraz Indii.

Dokonano wyboru nowego przewodniczącego zrzeszenia, którym został dyrektor naczelny PZM w Szczecinie — R. Karger. (PAP)

„Katar” — nowa książka S. Lema

Wydany nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie — „Katar” — to nowa książka Stanisława Lema, a druga już tego autora o wątku sensacyjnym. Zakończyła ona przyszłość, w której to co dziś wydaje się skrajnością — jutro stanie się codziennością. Jak wszystkie powieści Lema, również „Katar” nie jest pozbawiony humoru i ironii. (PAP)

12 lat pozbawienia wolności — karą dla pirata drogowego

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zakończył się 11 bm. proces przeciwko 19-letniemu Markowi Marcinia, który w październiku br. jadąc po pijanemu skradzionym z parkingu samochodem — na jednym z ruchliwych skrzyżowań łódzkich wjechał na chodnik, gdzie potrącił 2 osoby i zabił 6-letnią dziewczynkę, a następnie usiłował zbiec z miejsca wypadku.

Sąd Wojewódzki skazał M. Marcinia na 12 lat pozbawienia wolności, orzekając jako karę dodatkową 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Współoskarżony Krzysztof Malek, współuczestnik kradzieży samochodu i zakończonej tragedią jazdy po pijanemu, skazany został na 1,5 roku pozbawienia wolności. (PAP)

słego poszanowania suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej republiki cypryjskiej.

Obrady ministrów arabskich

W sobotę rozpoczęła się w Kairze konferencja ministrów gospodarki i finansów państw arabskich. Głównym przedmiotem obrad jest sprawa utworzenia wspól-

Krótko

nego dla krajów arabskich systemu gospodarczego.

Cholera w strefie Gazy

Jak podaje agencja Reutersa, w okupowanej przez Izrael strefie Gazy zanotowano pięć kolejnych przypadków cholery. W ciągu ostatnich kilku miesięcy zachorowało tam na tę chorobę 23 osób.

Zmiana ministra w Holandii

Premier Holandii J. den Uyl mianował w piątek A. Stemerdinga nowym ministrem obrony, w związku z powołaniem dotychczasowego szefa tego resortu H. Vre-

delinga na członka komisji EWG od 1977 roku.

Ofiary powodzi

W ubiegłym tygodniu zginęło na Filipinach ponad 100 osób w wyniku powodzi spowodowanych przez ulewne deszcze. W wielu rejonach kraju, a zwłaszcza w okolicach górskich, doszło do obsunięcia mas ziemi, które spowodowały większość ofiar śmiertelnych.

Ciężarówka wpadła do magazynu

Tragiczny wypadek wydarzył się w miejscowości Magelano, na wyspie Jawa. Ciężarówka wioząca kilka ton soli wpadła do magazynu na skutek awarii hamulców. 10 robotników poniosło śmierć, a 3 zostało ciężko rannych.

Wstrząsy w kopalni złota

Agencja AFP podaje z Johannesburga, że wstrząsy podziemny w kopalni złota w Buffelsfontein, około 100 km na północ od Welkom (stan Orange) spowodował obsunięcie się ziemi, wskutek którego poniosło śmierć czterech górników, a 36 innych doznało obrażeń.

„Głos Wielkopolski” — Dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofita, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.



Piękno ludowych szopek

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu czynna jest interesująca wystawa zabytkowych i współczesnych szopek ludowych z Dolnego Śląska. Po raz pierwszy udało się tej placówce zgromadzić większość istniejących w tym rejonie eksponatów. Pochodzą one z XVII wieku do czasów obecnych i zachwycają różnorodnością form, kolorów, precyzją wykonania i dbałością o szczegóły. O! szopka z Krzeszówka.

CAF Fot. — Hawalej

Realna możliwość rozwijania pozytywnych zmian

Dziennik „Prawda” o stosunkach ZSRR — USA

Nie ma łatwych dróg do odprężenia, do poprawy stosunków między ZSRR a USA — pisze Georgij Arbatow w dzienniku „Prawda” z 11 bm. Niewiele jest jednak kierunków polityki, w których wielki wysiłek byłby tak uzasadniony, tak ważny z punktu widzenia interesów narodów ZSRR i USA oraz interesów pokoju na całym świecie.

W ostatnich tygodniach prezydent-elekt USA — Jimmy Carter, wystąpił z szeregiem oświadczeń politycznych, m. in. dotyczących polityki nowej administracji w niektórych kwestiach stosunków radziecko-amerykańskich. W ZSRR podobnie jak w innych krajach, stwierdzono, że te oświadczenia a także oświadczenia Cyrusa Vance'a (desygnowanego na stanowisko sekretarza stanu USA) wskazują, iż zamierza się dążyć do poprawy stosunków między obu krajami, kontynuować politykę odprężenia, poszukiwać dróg do ograniczenia i redukcji zbrojeń. Jeżeli zapoczątko-

wany przez nową administrację kierunek polityki będzie rozwijany konsekwentnie, to zarysowuje się realna możliwość nie tylko ugruntuowania tych pozytywnych zmian, które zaszły w ostatnich latach w stosunkach między obu krajami, lecz także znacznego posunięcia się naprzód w rozwiązywaniu kardynalnych problemów współczesnych stosunków międzynarodowych.

Wkraczając na drogę odprężenia i przebudowy swych stosunków w duchu zasad pokojowego współzawodnictwa oraz wzajemnie korzystnej, równoprawnej współpracy, ZSRR i USA rozpoczęły działalność wyjątkową ze względu na swe znaczenie, a równocześnie ze względu na złożoność rozstrzygniętych zadań.

Jeżeli podsumuje się ogólne wyniki pracy, jaką wykonało w tym zakresie w ostatnich latach, to z całym uzasadnieniem można stwierdzić, że nastąpił doniosły zwrot ku

lepszeniu. Jak można było oczekiwać, procesy te nie rozwijały się łatwo, ani równomiernie: miały swe wznioły i upadki.

Rok 1976 nie przyniósł wyraznych postępów w stosunkach radziecko-amerykańskich, aczkolwiek istniały po temu odpowiednie warunki. Między innymi nie udało się jeszcze urzeczywistnić porozumienia osiągniętego we Władawosku w 1974 roku i opracować na jego podstawie układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Również rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej nie dały na razie widocznych rezultatów. Nie udało się również zrealizować porozumienia o zwolnieniu konferencji genewskiej w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Mimo to jednak również ten rok dowiódł raz jeszcze, że proces odprężenia odznacza się wielką żywotnością, ponieważ jest zgodny z podstawowymi interesami narodów. Z obiektywnymi realiami obecnej sytuacji międzynarodowej — pisze w zakończeniu G. Arbatow. (PAP)

realizujące zlecenia instytucji, władz i sąsiednich fabryk. — Takie choćby kosze — wyjaśnia dyrektor Mazilu — zamówione przez miasto. Aby je wyprodukować, uczniowie muszą dokonać wielu obliczeń, wybrać materiał, wykonać konstrukcję i szalunek, zaprojektować wystrój plastyczny i własnoręcznie je zrealizować, bacznie przy tym na normy technologiczne, oszczędność materiałów i jakość wykonywa-

nej pracy. Kosz to nie łamanek z papieru; musi być trwały i odporny na zmieniające się warunki atmosferyczne. Pamiętam te pojemniki ze spacerów po mieście. Nie spęcały ulicy, harmonizując z kwiatowymi dywanami. Proste w konstrukcji i ciężkie, lecz dzięki wykładzinie z ceramicznej mozaiki sprawiające wrażenie lekkich kompozycji przestrzennych; identyczne nie jeśli idzie o gabaryty, a jednak różniące się kolorami. One także przyniosły szkole do chody. Fundusze wypracowane przez uczniów przeznacza się na różne cele: część przekazuje się do skarbu państwa, część — na wyposażenie szkolnych gabinetów, a dwadzieścia procent dopisuje się na książeczki oszczędnościowe młodzieży. Pięniędzmi tymi każdy uczeń będzie dysponował po ukończeniu szkoły.

Jeśli szkoła ma przygotować do wykonywania ważnych zadań, w jej warsztatach nie należy niczego markować. Te które zwiedzam, to po prostu małe zakłady produkcyjne, jak wiadomo, partia ta w wyniku niedawnych wyborów utraciła po raz pierwszy od 21 lat absolutną większość w izbie niższej parlamentu. Zdolała jednak pozyskać głosy tzw. niezależnych kandydatów, co umożliwiło jej zachowanie minimalnej przewagi. Mimo to PLD jest osłabiona, co T. Mikl traktuje jako osobistą porażkę. (PAP)

Premier Japonii potwierdza zamiar podania się do dymisji

Premier Japonii potwierdził w piątek — jak wynika z doniesień AFP — zamiar podania się do dymisji. Oficjalnie decyzję w tej sprawie ogłosił 23 grudnia br. podczas zjazdu rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej.

Jak wiadomo, partia ta w wyniku niedawnych wyborów utraciła po raz pierwszy od 21 lat absolutną większość w izbie niższej parlamentu. Zdolała jednak pozyskać głosy tzw. niezależnych kandydatów, co umożliwiło jej zachowanie minimalnej przewagi. Mimo to PLD jest osłabiona, co T. Mikl traktuje jako osobistą porażkę. (PAP)

Gdy nowo narodzeni potrzebują pomocy

Niby nie się nie zmienia. Jak zawsze — dziecko dojrzewa najpierw w łonie matki, rodzi się — gdy wszystko prawidłowo przebiega — po 40 tygodniach. A jednak trudno w obliczu coraz to nowych odkryć naukowych nie mówić o swoistej rewolucji w medycynie, a w tym także w położnictwie.

Genetyka, biochemia, immunologia, wirusologia, endokrynologia pozwalają przeniknąć tajemnice życia, widzieć dotąd niewidzialne, obserwować procesy chemiczne, przemiany materii, ustalać prawidłowości rozwoju, odsłaniać drogi dziedziczenia. Na przykład z kropli krwi pobranej od płodu odczytać można dane o czynności serca człowieka, który się jeszcze nie narodził. Zmysły lekarzy wzmożone i wyposażone przez aparaturę pozwalają znacznie szybciej zauważyć niebezpieczeństwa, śledzić je, a potem im przeciwdziałać.

Większość dzieci rodzi się zgodnie z biologicznym rytmem. Zdrowe kobiety przekazują zdrowie swoim potomkom. Dla zapewnienia bezpieczeństwa w starczy wtedy zabiegów podstawowe — kontrola w poradni co najmniej raz w miesiącu, śledzenie przyrostu wagi, osłuchiwanie serca, analizy krwi i moczu. Z nich jednak lekarz odczytać może również znaki zagrożenia. Kierując wtedy przyszłą matkę bądź do poradni, bądź na oddział patologii ciąży, choć prawdę mówiąc, ciążę tych miejsc brakuje.

Pod opieką specjalistów ciężarne kobiety czekają na swoje dzieci. Czekają również lekarze — zarówno położnicy, jak i pediatry. Na styku tych dwu specjalności medycznych wyrósł nowa dziedzina — neonatologia. Zajmuje się ona przede wszystkim noworodkiem w pierwszych godzinach i dniach życia. W okresie, gdy dziecko narażone jest na szczególnie wiele zagrożeń.

Klinika Neonatologii utworzona została w Instytucie Ginekologii i Położnictwa Poznańskiej Akademii Medycznej w Poznaniu w 1973 roku. I w

centrum swych naukowych problemów stawia zagadnienie fizjologii dojrzewania ośrodkowego układu nerwowego, zagadnienie przyczyn i diagnostyki oraz następstw uszkodzeń tego układu.

— Każdy proces w życiu płodowym — mówi kierownik kliniki dr Irena Twarowska — jak również poród mają wpływ na ustrój noworodka. W związku z tym, że w naszym instytucie istnieje duży oddział ginekologiczno-położniczy, u wielu noworodków stwierdza się różnego rodzaju objawy chorobowe. Do zadań neonatologa należy intensywny nadzór i opieka nad nim oraz jak najszybsze ustalenie rozpoznania, a jeśli to konieczne — podjęcie leczenia. Ważne, aby terapie rozpoczęła od pierwszych minut życia. W stawianiu diagnozy pomaga nam z jednej strony znajomość przebiegu ciąży (istnieje ściśle współdziałanie położników z neonatologami) z drugiej wiele specjalistycznych badań neurologicznych, biochemicznych, elektroencefalograficznych i innych. Oddział patologii noworodka zorganizowany jest na zasadach oddziału intensywnej terapii z odpowiednim zapleczem aparaturowym, ze stałym dyżurem — z neonatologami i anestezjologami.

W tej klinice na oddziale patologii noworodka widać najszybszą walkę o życie każdego dziecka. Ale współczesna medycyna nie zadowala się tylko dążeniem do obniżenia śmiertelności okołoporodowej. Chodzi również o to, by ratując noworodki szczególnie zagrożone, obniżyć wśród nich liczbę dzieci chorych i kalek. Dlatego też klinika interesuje się dziećmi z wszystkimi urodzonymi w instytucie przez wiele następnych lat. Nie traci ich z oczu, przede wszystkim tych, u których istnieje obawa, iż mogą podlegać rozwojowi dziecka wystąpić jakieś nieprawidłowości.

Rehabilitacja opiera się na ścisłej współpracy z matką. Ona to po opuszczeniu kliniki musi przejąć na siebie funkcje najwrażliwszego obserwatora.

Musi być uczulona na ewentualne objawy zagrożenia, i w porę sygnalizować je lekarzom. Przygotowuje ją do tego i pomaga jej w tym poradnia przy klinicznej Instytucie.

Lekarze, znając dziecko od urodzenia, a nawet przed jego przyjściem na świat, potrafią dość precyzyjnie określić, jakiego typu zmiany chorobowe mogą u niego wystąpić i czego w związku z tym można się spodziewać, czego obawiać. Kiedy więc wystąpią spowodowane uszkodzeniem układu nerwowego nawet dyskretne objawy — rozpoczyna się jak najwcześniejsza rehabilitacja. Polega ona między innymi na właściwym doborze ćwiczeń stymulujących ruch. Wykonuje się je już u niemowląt kilkunastogodniowych — aby w ten sposób spowodować równomierny rozwój mięśni i zapobiec powstawaniu trudnych potem w leczeniu przykurczy. Jest to tak zwana rehabilitacja bierna. Czynna — polega — na ogólnie mówiąc — na wypracowywaniu ruchów celowych w oparciu o odruchy. W praktyce służące temu celowi ćwiczenia często mają formę zabawy (najpierw z instruktorem w poradni, potem z matką w domu) odpowiedniego noszenia, piastowania.

Klinika neonatologiczna współpracuje od wielu lat z Instytutem Ortopedii i Rehabilitacji poznańskiej Akademii Medycznej. Razem oceniają rozwój psychoruchowy dziecka i wyznaczają konieczne w danych przypadkach drogi rehabilitacji.

Kontakt z dziećmi urodzonymi w Instytucie przy ul. Polnej, a prowadzonymi potem przez poradnię, trwa nieraz kilka, a nawet kilkanaście lat. Jest to najczęściej potrzebne z medycznego punktu widzenia. Nieraz jednak nawiązuje się więź pozazawodową. Dla lekarzy i pracowników kliniki obserwowanie dziecka, które nie cudem, lecz raczej trudną i nie zwykle odpowiedzialną pracą wyrwali śmierci, jest dużą satysfakcją.

JOLANTA LENARTOWICZ

Szkoła pracy i życia

Korespondencja własna z Rumunii

dysponujący pulpitem sterowniczym i tablicą świetlną na tyłach jest zorientowany, kto popełnił błąd. Dowiaduję się, że cała ta oryginalna aparatura została wykonana przez uczniów w ramach obowiązkowej praktyki w warsztatach szkolnych, podobnie jak wiele innych urządzeń i mebli, gablot, modeli i sprzętu sportowego.

Nauka w tej szkole nie ogranicza się więc do rozwiązywania coraz bardziej skomplikowanych zadań przy szkolnym stoliku, cięciu blachy, pilnowaniu i szlifowaniu. Tu się po prostu pracuje, nabywając umiejętności, które będą potrzebne po zakończeniu nauki. Wprawdzie aż siedemdziesiąt procent absolwentów otrzymuje indeksy wyższych uczelni, ale pozostali znajdują zatrudnienie w zakładach produkcyjnych, gdzie pełnią obowiązki mistrzów. Praca w szkolnych warsztatach oraz w okolicznych fabrykach pozwala do minimum skrócić trudny okres adaptacji — tej sprawie w rumuńskim szkolnictwie zawodowym poświęca się dużą uwagę. Tak pojmowana prak-

tyka stanowi również główny element reorientacji zawodowej. Państwo nie może sobie pozwolić na kształcenie obywateli jedynie dla wymowy statystycznych wskaźników, na kosztowne pomyłki młodych ludzi, którzy wybierają — dla przykładu politechnikę, by po drugim lub trzecim roku albo podjęciu pracy nagle stwierdzić, że to, co robią, wcale ich nie interesuje. Potwierdzeniem słuszności takiego właśnie systemu przygotowywania kadr jest nawiązywanie przez uczniów — już podczas pierwszej praktyki — ścisłych kontaktów z zakładami produkcyjnymi, w których jako absolwenci podejmują później pracę zawodową. Nadto — akcentuje dyrektor — inżynierom potrzebna jest praktyczna wiedza o procesie technologicznym, bez której trudno by im było kierować wydziałami produkcyjnymi.

Kiedy wróciliśmy do gabinetu dyrektora, zadając pytanie o obecny kształt rumuńskiego systemu oświatowego. Jakie miejsce zajmuje w nim średnie szkolnictwo zawodowe? Mazilu wyjmując kartkę papieru, a rysując schemat — równocześnie go objaśnia. Dowiadyuje się, że obowiązek szkolny trwa w Rumunii dziesięć lat. Na tej podbudowie opiera się kształcenie w zasadniczych szkołach zawodowych i na kursach dokształcających. Jednakże ci uczniowie, którzy wykazują się większymi niż przeciętne zdolnościami i zainteresowaniami, po ukończeniu ósmej klasy przysługują im do

czteroletnich liceów ogólnokształcących lub do czteroletnich liceów zawodowych, otwierających drogę do studiów wyższych lub szkół pomaturalnych. I takim właśnie liceum od dziesięciu lat kieruje Leontin Mazilu.

W Bacau istnieje dziś osiem podobnych placówek, w całym kraju są ich setki. Władze państwowe otaczają je szczególną troską, wiadomo bowiem, że od przygotowania i jakości pracy kadry technicznej zależy tempo „doganiania” najbardziej uprzemysłowionych krajów. Mimo iż w ostatnich latach wybudowano w Rumunii wiele nowoczesnych obiektów oświatowych, sporo placówek nadal pracuje w niełatwych warunkach lokalowych. Taka jest cena gwałtownego awansu szkół podstawowych, które obecnie realizują program dziesięciolecia. Te oczywiście niedostatki nie mogą jednak przesłonić autentycznych sukcesów rumuńskiej oświaty. Żeby przekonać się o ich rozmiarach, wystarczy najbardziej choćby lapidarnie przypomnieć „bilans otwarcia”: w 1945 roku trzecia część ludności powyżej siódmego roku życia nie miała żadnego wykształcenia, a w dziesięć lat później siedmiolatka kończyła tylko połowę szkolnej populacji.

Zasadnicza reforma szkolnictwa (objęła ona wszystkie ogólnie, od przedszkoli po studia podyplomowe), zapoczątkowana przed ośmiu laty zdecydowała o tym, że umacnianie tam nowoczesny system oświatowy, dzięki czemu z każdym rokiem rośnie liczba wysoko kwalifikowanych kadr.

ZYGMUNT ROLA

STRONA

GŁOS — 13 XII 1976

TEATRY

POZNAŃ

POLSKI — Scena propozycji — 17.30, 20 „Próby”, „Krzysztof”; NOWY — g. 19 „Taniec śmierci”; — Gościnny występ Teatru Ateum.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Syndykat zbrodni”; „Drogi chłopiec”; Noteć: „Werde”; Gniezno Lech: „Ponad strachem”; Polonia: „Kłak”; JAROCIN: „Podróż Sindbada do Złotej Krainy”; KALISZ Kosmos: „Tredowata”; Oaza: „Tredowata”; Stylowe: „Olszenie”; „Paryż — Warszawa bez wizer”; Syrena: „Węgorz za 300 milionów”; KŁO: „Ocaliło miasto”; KONIN Centrum: „Znachor” i „Profesor Wilezur”; Górniki: „Odżal”; KOSCIAN: „Syn”; LESZNO: „Tredowata”; OSTROW Roma: „Nashville”; „Piraci na Pacyfiku”; Słońce: „Com amore”; PIŁA Iskra: „Tredowata”; Koral: „Tredowata”; SZAMOTULY: „Nie ma sprawy”; ŚREM Słońce: „Powodzenia stały”; TRZCIANKA: „Policjanci”; TUREK: „Oni walczyli za ojczyznę”; WĄCZ: „Z podniesionym czołem”; ZŁOTÓW: „Chinatown” i „Na tropie sokoła”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Rozmaitości instrumentalne; 9.05 Dla klas I i II (cykl matematyczny); 9.25 Instrumenty lud, narodów ZSR; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Lalka” fragm. pow. B. Prusa; 10.40 Z nagrań ork. L. Hamptona; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górniki” — ekspres muzyczny; 11.30 Koncert; 12.25 Wirtuoz instrumentów — Meynard Ferguson — trąbka; 13.05 Piosenka w polowym mundurze; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.05 Arie wokalne, arie instrumentalne; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawia; 16.05 Informacje dla kierowców; 16.11 Proszę do Listy Przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katornice” — ma głos; 17.05 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Wielkie orkiestry; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje — non stop; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV dyr. S. Rachon; 19.40 Światowe przeboje po hiszpańsku; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Dzw. plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.15 Aktorzy i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Mel. filmowe „Love story”; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital M. Grechuty; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 My 76 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.05 Cykl pieśni F. Schuberta do słów W. Müllera „Podróż zimowa”; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. „Kobieta” opow. Vytautasa Rimkevicusa; 10.20 Joannes Brahms, C. Goethego: „Podróż zimowa w góry Harzu”; 10.35 psodzie op. 53 na alt. chór męski i ork.; 10.40 „Przeprawa przez Północ”; 11.05 Dla klas VI (geografia); „Najpiękniejsza kotlina sudecka”; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Opowieści z morza, brzegów i wysp”; fragm. książki F. Filosowskiego; 12.45 Cykl pieśni F. Schuberta; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wieści, listy, nowości; 14.25 J. S. Bach: „Das Wohltemperiertes Klavier”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.10 Len roślinna opłacalna; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.05 Spiewająca chór amatorów; 17.20 Rep. literacki pt. „Jacy oni są”; 17.40 Recital skrzypka K. Jakowicza; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.05 Dzieła Karłowicza; 19.30 O tym warto posłuchać; 19.45 Wszystkie kwartety Beethovena; 20.30 Z operowej twórczości wielkich kompozytorów XVIII wieku; 21.45 Wiad. sportowe; 21.55 Teatr PR „Nieprzewidywane skutki autostopu”; slych. Z. Wroble; 22.35 Echa „Warszawskiej Jesieni”; 23.20 Telemann; Koncert D-dur; 23.40 „Realne marzenia” — płyta kwartetu F. Burtona.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Widmo” — odc. pow. Georgesa Simenon; 9.10 „Wczesnym rankiem” — film Ray Charles; 9.30 Nasz rok; 9.45 Utwory kameralne R. Schumana; 10.30 Na gitarze gra Charlie Byrd; 10.35 Od pierwszego nagrań — Charles Aznavour; 11. Zwycięstwo — mag.; 11.30 Powstał temat „Solidarność”; 12.25 Z kalendarza; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Spotkania z Ramą” — odc. now.; A. Clarka; 14. Sylwii piosenki w rem. romantycznym; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Dwie samby rockowe; 16 Rozsiewamy piosenki; 16.20 Oklaski dla zespołu Sióstr Pointer; 16.45 Nasz rok

DLA NAS — Z NAMI

Pniewy w codziennym rytmie

Tradycje podejmowania wspólnych przedsięwzięć dla siebie i środowiska w Pniewach (woj. poznańskie) od lat już kształtuje SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW, a zwłaszcza dwa komitety obwodowe — nr 1, kierowany przez Wiktora Bogusławskiego oraz nr 2, któryemu przewodniczy Czesław Helwing. Chociaż każdy z nich ma wyznaczone pole działania i rozwija własne pomysły, trudno mówić o każdym z osobna.

Prace, jakie podejmują mieszkańcy małych miast są różnorodne. Aktywiści i działacze chcą bowiem objąć swoim działaniem większość spraw i problemów, jakimi na co dzień żyją tam ludzie. Tak jest w Pniewach. Dla przykładu: czyni społeczne. Sami dla siebie mieszkańcy dbają o porządek i estetykę otoczenia. Nie przeliczają społecznych godzin pracy na złotówki, bo przecież ważniejsze od nich jest to, że budynki w Pniewach mają odnowione elewacje, domy otoczone są ładnymi płotami; rosną drzewa i krzewy. Dzięki wspólnej pracy można teraz w pięknym parku przy ulicy Międzychodkiej, rozwijać sprawność fizyczną na miejskim stadionie. Latem dzieci mają do dyspozycji dwa jordanowskie ogródki.

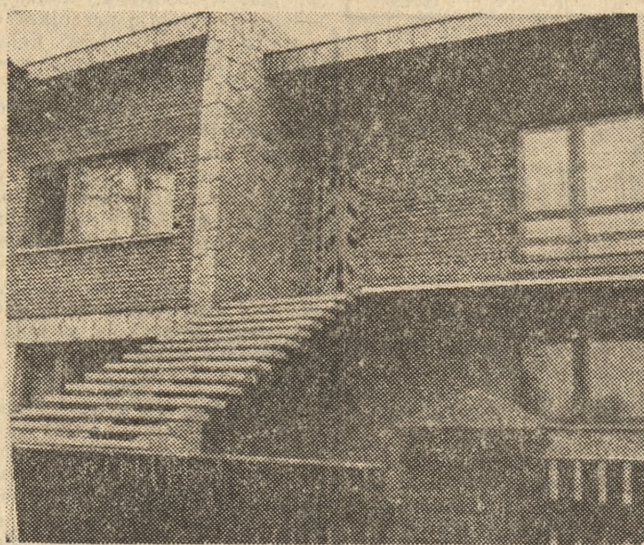
Ale nie tylko czyni społeczne nie inspirowa samorząd mieszkańców. Wspólna sprawa jest troska o dzieci i młodzież, o zapewnienie im nie tylko możliwości atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu, ale także o to, by dokładnie poznali przeszłość swego miasta. W tym celu samorząd mieszkańców w Pniewach organizuje m. in. wycieczki, podczas których młodzież zapoznaje się z historią i teraźniejszością tego terenu; organizuje się też konkursy i quizy. A historia, choć by kulturalna, Pniew jest bogata.

W nawale bieżących prac — takich jak na przykład kontrole kapitałowych remontów, doglądanie pracy Zakładu Oczyszczania Miasta, dbałość o ład na ulicach — nie zapomina się o potrzebach i problemach ludzi starszych. Wciąż nie to tę dziedzinę samorządowej pracy również młodzież. Ona pomaga przy dostarczaniu węgla, ziemniaków, robieniu zakupów i sprzątaniu. Organi-

zuje się też dla seniorów z Pniew spotkania towarzyskie przy kawie, prelekcje. Jeśli zaś u kogoś z mieszkańców zdarzy się okolicznościowe święto, na przykład małżeński jubileusz, czy nadanie dziecku imienia — wtedy samorząd przekazuje kwiaty, życzenia i upominki.

Pomaga to w kształtowaniu serdecznych, bliskich więzi między mieszkańcami. (len)

„Dom moich marzeń”



Dyplomy dla społeczników

Ostatnie spotkanie członków Komitetu Obwodowego nr 2 w Szamotulach (woj. poznańskie) połączone było z wręczeniem nagród i dyplomów wyróżniającym się w pracy społecznej mieszkańcom Osiedla Zamek. W tym roku wypracowali oni bezinteresownie około 750 000 zł przy różnych przedsięwzięciach dla wspólnego dobra. Wiele zaś robot trudno przeliczyć na złotówki. Komitet podjął też pożyteczne inicjatywy na rzecz pomocy ludziom starszym. (bop)

WYGAŚ ZREDNA ŻARÓWKĘ

Szczyt energetyczny przypada na godzinę od 7.30 do 12 i od 16 do 20.30.

Instrumenty „Calisii” dla laureatów festiwalu we Włoszech

W niewielkim, 20-tysięcznym mieście Ossimo we Włoszech odbywa się co roku jesienią konkurs młodych pianistów do lat 22. Uczestnicy konkursu, absolwenci i uczniowie szkół muzycznych z całego kraju, grają najczęściej muzykę Chopina, a jedynymi używanymi tam instrumentami są pianina produkowane w Kaliskiej Fabryce Pianin i Fortepianów „Calisia”.

Podobnie jak w ubiegłych latach, główną nagrodę tegorocznego festiwalu w Ossimo stanowią fortepiany „Calisii”. Tym razem była to odmiana niewielkiego instrumentu gabinetowego

„M-140”. Za drugie miejsce w konkursie indywidualnym, podobnie jak dla najlepszej szkoły muzycznej, nagrodą było pianino wykonane w Kaliszu. Fundatorami nagród jest każdorazowo Centrala Handlu Zagranicznego „Universal” oraz Zjednoczenie Przemysłu Muzycznego.

Przegląd młodych pianistów włoskich, trwający cały tydzień, jest największą imprezą kulturalną w Ossimo. (par)

Dwusetny koncert

„Szpaków”

Szósty rok działalności zamyka Chór Chłopięcy „Szpaki” w Gnieźnie swoim jubileuszem. Dzisiaj właśnie zaprezentuje on publicznie swój program (tradycyjnie złożony z utworów dawnych mistrzów i kompozytorów współczesnych) po raz dwusetny. Koncert ten da w rodzinnym mieście — w sali Komitetu Miejskiego PZPR o godz. 17.

„Szpaki” — najbardziej znany obok Teatru im. Aleksandra Fredry, zespół artystyczny z Gniezna — mają na swoim koncie liczne sukcesy w kraju i za granicą. Dziewięć razy odbywały zagraniczne tournée zdobywając wszędzie duże uznanie. Koncerty chóru, którym dyryguje Wiesław Kiser, wysłuchało i obejrzało dotychczas ponad 80 000 melomanów. (bop)

tu się kupuje

Podczas niedzielnej GIEŁDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu na placu, którego przeznaczeniem jest prezentowanie ofert, zaobserwowaliśmy tylko jednego „Fiata” 126p, wycenionego na 136 000 zł (rocznik 1976), natomiast na „maluchy” czatowano już przy wejściu na giełdowe tereny; krótka wymiana zdań: — Ile? Zgoda. Jedziemy dalej... Wiedzieliśmy kilka takich obrazków. Wiemy również — nie tylko zresztą my — że co ciekawsze transakcje zawiera się w okolicach tzw. przyległych. Jakże zatem sens ma giełda? Czyżby kontrahenci wstydzieli się swych interesów?

Do najchętniej oferowanych wozów należały „Fiaty”. 125p z silnikiem 1300 cm proponowano za 105 000 zł (1971) oraz 227 000 zł (MR 75); 125p z silnikiem 1500 cm oferowano za 160 000 (1974), 165 000 (1973), 185 000 (1974) oraz 242 000 zł (MR 76). Za „Fiata” 850 Special z 1969 roku żądano 115 000, a za „Fiata” 128 z 1975 roku — 250 000 zł.

„Syrena” 103 wyceniono na 35 000 zł (1965, plus dopisek); zapasowy silnik, 104 — na 50 000 (forzełom 1969/70) i 59 000 zł (1971), a 105 — na 78 000 zł (1973).

„Zastava” 1100 P oszacowano na 244 000 oraz 255 000 zł (roczniki 1975—76). „Dacia” proponowano za 170 000 zł (1975, z gwarancją). „Skoda” S 100 oferowano za 220 000 zł (1976). „Volkswagen” 1600 TL wyceniony został na 155 000 zł (1968, w dobrym stanie, z rak pierwszego właściciela). Za „Trabant” 601 żądano 90 000 zł (1972), za „Zaporożca” — 146 000 zł (1976). „Zastava” 750 proponowano za 56 000 zł (1966). Wiedzieliśmy ponadto „Warszawy” różnych typów i roczników w cenach: 55 000, 60 000, 65 000 oraz 80 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Pojawili się na giełdzie dwa motorowery marki „Jawa”, wycenione po 12 000 zł (1976). Czyżby zapowiedź zmiany aury? (res)

W sobotnie popołudnie najwięcej na TARGOWISKU JEZYCKIM oferowano jabłek: ich jakość oraz ceny były również bardzo różnicowane: 3, 5, 8, 14, 15, 16, 18 zł. Na drugim miejscu wymienić trzeba by kwiaty — ładne goździki w cenach: 10, 12, 14, 15, 16, 18 zł oraz róże po 15 zł.

Kilogram cebuli kosztował 10 zł, modrej kapusty — 5,50 zł, białej kapusty — 4 i 5 zł, marchwi (myte) — 7 zł, brukselki — 16 zł, buraków — 5 zł, szpinaku — 20 zł, a ziemniaków — wśród których widzieliśmy prawdziwe olbrzymy — 2,80 zł.

Kilogram kwaszonej kapusty kupić było można za 9,50 zł, a kiszonych ogórków — za 24 zł. Po 60 zł za kilogram sprzedawano pomidory, różnicowane wszystkie jakości.

Peczek włoszczyzny kosztował 6 zł, główka sałaty — także różnej jakości — 4 i 5 zł, peczek młodej, szklarniowej zielonej pietruszki — 5 zł, rzodkiewki — 5 zł, a marchwi — 6 zł. Świeże jaja sprzedawano po 3,90 zł.

INFORMACJA EXTRA: Dosłownie oblegane było prywatne stoisko z parasolami: damskie, męskie, automatyczne, składane (także potrójnie). Ceny — od 360 do 450 zł. (res)

tu się sprzedaje

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.

WPHW — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ ZAPRASZA KLIENTÓW NA ORGANIZOWANE:

● POKAZY UŻYTKOWANIA SPRZĘTU RADIOWO - TELEWIZYJNEGO
(SPRZĘT MONOFONICZNY I STEREOFONICZNY)

● POKAZY UŻYTKOWANIA SPRZĘTU KUCHENNEGO

● oraz PORADY W ZAKRESIE URZĄDZANIA MIESZKANIA

POKAZY ODBĘDĄ SIĘ W SKLEPIE PRZY UL. GŁOGOWSKIEJ 26 OD 13 — 18 GRUDNIA BR.

5482-K1

Praca • Nauka

Pomocnik fryzjerski (męski) potrzebny, posada stała, bardzo dobra. Poznań, ul. Dożynkowa 9 (Winogrody), Sobczak, tel. 20-12-41, w. 30. 9699g

Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Świerczewskiego 65. 9834g

Prace kreślarskie szybko i solidnie wykonują studenci budownictwa. Telefon 32-02-02, Koczkowska. 6474g

Panią uczciwą, średni wiek, znającą kuchnię die tetyczną do prowadzenia domu chorej — przyjmę. Poznań, ul. Kościelna 1 m. 4. 9894g

Przyjmę krojczego lub krojczynie wraz z szyciem do konfekcji dziecięcej za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5767g.

Korepetycje z biologii udzielam. Maciejewska — Wojska Polskiego 17 m. 2. 9247g

Kupno • Sprzedaż

Broń biała, szable, pałasze szczególnie polskie ku pie. Szczegółowe oferty (również z prowincji) — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5884g.

Kupię futerko 100 mm lub szczerki tokarki stołowej, tanio używany telewizor, sprzedam grzejnik żeliwny rozgałęźnik kanalizacyjny, parkiet bukowy 2 m. 2. Olszewski Poznań, Karlińska 11. 7765g

Wózek spacerowy, niemiecki, nowy lub mało używany kupię. Telefon 701-37. 9926g

Sprzedam buty narciarskie rozmiar 44, porcelanę, kryształ. Tel. 400-38. 9777g

Sprzedam nowy kożuszek z PeKaO, merynosy. Tel. 507-00. 9893g

Sprzedam 10 m² płytek łazienkowych, skrzynię biegów, amortyzatory do Renault 16, stolik — ławę nową. Tel. 67-48-09. 8768g

Kanarki różnokolorowe, pilnie śpiewające jako miły prezent polecam Poznań, Śródka 8/9 m. 18. 7770g

Wannę, zlewozmywak, materiały budowlane sprzedam. Łęczycka 30, tel. 67-20-21, w. 20. 7766g

Fortepian sprzedam. Fletz Dzierżyńskiego 3 m. 1. 7839g

Encyklopedię Wielką 13 tomów nową sprzedam. Tel. 430-20. 9712g

Sprzedam kolekcję polskich znaczków od 1954 do 1970 roku. Polna 74 m. 12 po godz. 16. 7867g

Garaż blaszany sprzedam. Poznań, ul. Bonin 16 m. 6. 7795g

Samochody

Sprzedam Volkswagena 1600 TL, 1967 r. Staszica 1 m. 6. 2x dzwonić od godz. 16—19. 9537g

Lokale

Młode, studiuje małżeństwo, członkowie SM, spodziewające się dziecka, poszukuje pokoju lub mieszkania. Cena do uzgodnienia. Oferty zgłaszać w godzinach od 16—20, telefon 33-30-44. 9831g

Małżeństwo bezdzietne (pracownicy nauki) poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9810g lub tel. 454-47 i 407-73. 9810g

Gnieźno mieszkanie własnościowe 20 m², kawalerka (pokój, kuchnia, łazienka) nowe budownictwo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1424p.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Oddziału Zaopatrzenia i Usług Technicznych STW w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 — zatrudni zaraz

głównego księgowego.

Kandydat powinien posiadać wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne plus praktyka. Wynagrodzenie przewidziane wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników zatrudnionych w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Zgłoszenia i informacji udziela komórka do spraw pracowniczych OZiUT Poznań, ul. Kolejowa 57 — telefon 620-61 wewn. 67. 5229-K1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Michorzewie, Zakład Rolny Słiwno, gmina Kuślin — zatrudni natychmiast w podległym folwarku Turkowo —

traktorzystę - oborowego do obsługi bydła opasowego. 2744-K2

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Zakład nr 11 w Wysogotowie k. Poznania (przedłużenie ulicy Świerczewskiego) poczta 62-081 Przeźmierowo

SWIADCZY DLA LUDNOŚCI USŁUGI BLACHARSKIE

w zakresie napraw karoserii samochodów: Syrena 104, 105, Volkswagen (garbus) i Renault 10.

Nowość: oferujemy wymianę błotników na plastikowe. 5492-K

Nieruchomości

Sprzedam niewykończony budynek mieszkalno-warsztatowy w Koninie Włodzimierz Krecmer, Konin, ul. M. Nowotki 1 m. 41, tel. 259-73. 1404p

Zguby • Różne

Zaginiony wyłelek niemiecki, krótkowłosy. Ul. Grunwaldzka 32 m. 2, telefon 408-21, wewn. 48-94. 9850g

Wybiegł z domu i zaginął młody terier, suka, podpalana, dnia 9 grudnia godz. 15.30 na Osiedlu Jagiellońskim. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Edward Zyber, Os. Jagiellońskie 50 m. 1. 9833g

Greplarnia — Poznań, Kaszubska 6 posiada stale na składzie wate tapicerską - krawiecką oraz welanie wnętrza do kołder kolorowe i białe z nowego surowca. 9040g

Przetarg

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych — „Stomil” w Poznaniu — Zakład w Bolechowie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 70.000 sztuk TARNIKÓW do szorstkowania opon z materiału wykonawcy w rys. BB-SZ-002.

Termin wykonania: sukcesywnie po 12.000 sztuk miesięcznie od stycznia do czerwca 1977 roku.

Dokumentacja oraz wzory są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Zakładu w Bolechowie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne przedsiębiorstwa koncesjonowane.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopisem „Przetarg na wykonanie tarników”, należy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”, 60-963 Poznań, ulica Starolecka 18, w ciągu 20 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 5 dniu od upływu terminu składania ofert — o godzinie 11 w gmachu biurowca w Poznaniu, I piętro, pokój 109.

Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podawania przyczyn. 5324-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Lesznie w rejonie ograniczonym ulicami: Grunwaldzką, Westerplatte, Dąbrowskiego i Prochownia, że w dniu 13 grudnia 1976 r. — nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego

GAZU ZIEMNEGO ZAĄZOTOWANEGO PODGRUPY 8.

Gaz ziemny zaazotowany podgrupy 8 doprowadzony zostanie do całego rejonu, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGNIg

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych. Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego, będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem: Rozdzielnia Gazu w Lesznie, ul. Przemysłowa 20.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (pieców kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach palnika do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacji, zlokalizowany w Rozdzielni Gazu, Leszno, ul. Przemysłowa 20, tel. 22-25.

U W A G A !

Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

DYREKCJA

Wielkopolskich Zakładów Gazown. i Górn. Nafty i Gazu, Poznań, ul. Grobla 15

5462-K1

† W dniu 10 grudnia 1976 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 76, sp.

WŁADYSŁAWA FOEDKE z domu Forszpaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu w Ludomach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ludomy, gm. Ryczywół.

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, moja najukochańsza żona, nasza siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

MARTYNA KRZYWDA z d. Roszyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 12.30 przy domu żałoby.

Ul. Kasprzaka 32 a m. 6.

3402-U3

W dniu 8 grudnia 1976 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JÓZEF MIKULSKI

W Zmarłym straciłmy cenionego i niezapomnianego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 grudnia 1976 r. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrót Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu

3416-K3

† Dnia 10 grudnia 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 51, nasza najdroższa żona i matka, sp.

BRONISŁAWA WOJTKOWIAK z domu Denisz

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z synem

Ul. Chłapowskiego 27 m. 14.

† Dnia 10 grudnia 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa siostra i ciocia przeżywszy lat 90, sp.

KONSTANCJA MIELCAREK

z domu Karwath

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Ul. Hutnicza 52 m. 45.

3407-U3

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarła w Bogu po krótkich cierpieniach, moja ukochana żona, matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy 73 lata, sp.

ROZALIA KOTLAREK z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Junacka 32.

9966g

Dnia 7 grudnia 1976 r. odeszła od nas nieoczekiwanie nasza współpracownica i koleżanka

MARIANNA BOCHNIAK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

Kierownictwo i współpracownicy
Baru „Zodiak”
„Społem” WSS - Zakład Barów, Stołów i Garmatarii w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 13 w Pleszewie.

3408-U3

† Dnia 8 grudnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 67, moja najdroższa żona

LEOKADIA WIECZOREK z domu Stefańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Łąkowa 17 m. 35.

3403-U3

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarł nasz najdroższy syn, brat, wnuk, siostrzeniec, szwagier i wujek, przeżywszy lat 19, sp.

LECH ADAM NAWROCKI

uczeń Technikum Budowlanego

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim bólu pogrążona

rodzina

Krańcowa 48 m. 66.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 9921g

† Dnia 10 grudnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA LERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Grobla 6 m. 1.

3405-U3



„Puchar Śląska” szczypiornistek

W Bytomiu i Gliwicach rozpoczął się VIII międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Śląska. W zawodach biorą udział zespoły ZSRR, Rumunii, Szwecji i Polski (grupa I) oraz Bułgarii, Danii, NRD i Polski II (juniorów) (grupa II).

Pierwszego dnia zanotowano dwie niespodzianki. W hali Szomulik w Bytomiu druga reprezentacja Polski dosyć niespodziewanie pokonała 15:14 (9:7) reprezentację Bułgarii.

Niespodziankę in minus sprawiły natomiast starsze koleżanki polskich juniorek, które w meczu ze Szwedkami przegrały 18:17 (8:7).

Lech ukarany za wybryki kibiców

6 listopada na meczu koszykówki między Lechem a warszawską Polonią część widzów niezadowolona z orzeczeń sędziów wtargnęła na parkiet spotkania. Do drobnych incydentów doszło również po zakończeniu pojedynku, o czym w swoim czasie informowała poznańska prasa. Sprawa chuligańskich wybryków znalazła swój epilog. Polski Związek Koszykówki opierając się na doniesieniach prasowych i protokołach sędziowskich postanowił ukarać klub grzywną w wysokości 5000 złotych. (wł)

Narciarstwo

Maria Piętoń na II miejscu

W szwajcarskiej miejscowości Leyen odbył się slalom gigant kobiet, zaliczany do Pucharu Europy. Reprezentantka Polski Maria Piętoń zajęła II miejsce. Zwyciężyła Austriaczka Regina Stachl przed Szwedką Karin Sunberg i Ingrid Eberle (Austria).

Piłka ręczna

Cztery zwycięstwa poznańskich II-ligowców

Z trzech poznańskich zespołów Lech, zaliczany do Pucharu Europy, reprezentantka Polski Maria Piętoń zajęła II miejsce. Zwyciężyła Austriaczka Regina Stachl przed Szwedką Karin Sunberg i Ingrid Eberle (Austria).

Akademicy dwukrotnie pokonali Włókniarza Pabianice 33:22 (13:10) i 26:21 (12:11). O ile w pierwszym spotkaniu goście nie mieli nic do powiedzenia, to w drugim momentami wyrównaną grę. Wynikało to jednak nie z dobrej postawy zawodników Włókniarza, lecz z trochę nonszalanckiej gry szczypiornistów AZS-u. Poznaniacy popełnili kilka błędów w obronie, a w ataku zdarzało im się przestrelki w sytuacjach sam na sam z bramkarzem. W końcówce spotkania akademicy potrafili się jednak skoncentrować, przeprowadzić kilka skutecznych akcji i dzięki temu zapewnili sobie przekonujące zwycięstwo.

Bramki dla AZS-u zdobyli: A. Sękierski 10 i 7, Paciorek 4 i 7, Ratajczak 6 i 4, Górecki 4 i 5, Jatoch 5 i 2, P. Sękierski 3 i 1, Werle 1 i 0. W zespole gości najwięcej bramek uzyskał Kazimierz Szuk 5 i 4.

Dwa bardzo cenne zwycięstwa odnieśli szczypiornisi Energetyka, zwyciężając AZS Politechniki Warszawa 27:19 (14:10) i 20:17 (9:8). Również i w tych pojedynkach w sobotę gospodarze zdecydowanie górowali nad rywalami, a w niedzielę warszawscy akademicy stoczyli z miejscowym zespołem wyrównaną walkę. Przewaga Energetyki uwidoczniła się dopiero po zmianie stron. Gospodarze zawdzięczają swój sukces

Tragedia na Olimpie

Do tragedii doszło podczas próby wejścia szesściorga greckich olimpijstów na szczyt Olimpu. Wszyscy oni, w tym dwie kobiety, ponieśli śmierć pod lawiną, która zeszła niespodziewanie z rejonu szczytu góry.

Góra Olimp, która liczy 2917 m, nie była dotąd uważana za niebezpieczną i była rokrocznie pobawiana przez setki greckich i zagranicznych wspinaczy. Jest to pierwszy poważniejszy wypadek w tym rejonie od wielu lat.

PAP

Zagłębie i Sokół zdegradowane

Pięściarze Prosnys Kalisz ponownie w I lidze

Dokończenie ze str. 1

W pierwszym dniu zwyciężyli Stal 14:6, a w drugim swoim występie pokonali BBTS 13:7, zajmując w turnieju pierwsze miejsce.

Dla pilnych obserwatorów występów Prosnys, awans zespołu do ekstraklasy nie był zaskoczeniem. Kaliszanie w ubiegłym roku awansowali do II ligi, przebiegając przez rozgrywki w tej klasie, a ich zwycięstwo w Brzegu było nie tylko uświetnieniem pasma sukcesów kaliskiego zespołu.

B. Malinowski drugi w Duesseldorfie

W Duesseldorfie odbył się bieg przełajowy. Na dystansie 9,900 m Bronisław Malinowski zajął drugie miejsce uzyskując czas 31.06,6. Polak przegrał na finiszu o 0,2 sek. z zawodnikiem gospodarzy Hansem-Juergenem Orthmannem. Trzecie miejsce zajął brązowy medalista z Montrealu w biegu na dystansie 5,000 m Klaus-Peter Hildebrand (RFN) — 31.19,8. (PAP)

Mistrz olimpijski triumfuje w slalomie gigancie

Mistrz olimpijski Szwajcar Heini Hemmi wygrał w Val d'Isere slalom gigant zaliczany do Pucharu Świata Hemmi, który prowadził po pierwszym przejeździe przed Włochem Piero Grossem i Amerykaninem Philem Mahre, w drugim powiększył przewagę nad rywalami. Triumfator poprzedniej edycji Pucharu Świata Szwed Ingemar Stenmark zajął 6 miejsce. Warto dodać, że po pierwszym przejeździe Stenmark zajmował 15 pozycję. Po zawodach w Val d'Isere na czele w klasyfikacji Pucharu Świata prowadzi Phil Mahre — 40 pkt. przed Piero Grossem — 31 pkt., Ingemar Stenmarkiem — 26 pkt. i Heini Hemmi — 25 pkt.

Piłkarstwo

Maruder bez respektu dla Poznania

Wbrew przewidywaniom, opartym na porównaniu miejsc obu drużyn w II-ligowej tabeli, były to wyrównane i zaciekłe pojedynki. Siatkarze Poznania musieli stoczyć 2-godzinne mecze z czerwonymi latarniami tabeli — warszawską Skra, ale zdobyli ostatecznie komplet punktów. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę pokazali siatkówkę w dobrym wydaniu, zbierając często za swe zagrania gromkie brawa.

Szczególnie dramatyczny przebieg miało wczorajsze spotkanie. Wymownie świadczą o tym wyniki trzech pierwszych setów — 15:13, 13:15 i 15:13. Następnego rozstrzygnięcia na swą korzyść warszawianie do 3 i za zwycięstwo chyba wierzyli w końcowy sukces. Piąta partia była powsem gospodarzy, którzy potrzebowali kwadrans na jej wygranie — do 3.

W sobotę podopieczni trenera Skrobanskiego stracili tylko jednego seta, ulegając Skrze w trzecim 11:15. Z pewnością trochę pokpił sprawę po wygraniu dwóch poprzednich 17:15 i 15:3 pierwszy set był nader emocjonujący i dopiero dzięki znakomitemu finiszowi Poznania przechyliła szalę na swoją stronę, ale kiedy zmuszani zostali do wysiłku, pozwolili gościom uzyskać w czwartym secie zaledwie 4 punkty.

Tylko jedna wygrana siatkarek Energetyka

Każdy zdobyty punkt w sytuacji siatkarek Energetyki liczy się już na wagę złota. Ich dalszy II-ligowy tryb stoi bowiem pod dużym znakiem zapytania. Po prostu trzeba teraz wygrać dwa spotkania, nawet z drużynami teoretycznie silniejszymi, by nadrobić utracony dystans. Zamierzenie takie w przedostatniej kolejce tej rundy zrealizowały poznańskie polowiczki. Wygrały mianowicie z drużyną ubiegłorocznego I-ligowca — Odrą Wrocław, ale tylko raz.

W sobotę mogły rzeczywiście zaimponować, nie tylko ambicją i poświęceniem, ale także pomysłowością i co najważniejsze — skuteczną grą. Pokonały dzięki temu swoje rywalki, myśląc o powrocie do ekstraklasy, dość gładko 3:1 (13, 10, — 6, 4). Nie było w zespole Energetyki słabych punktów — wszystkie dziewczęta udowodniły, że siatkarski kunst nie jest im obcy.

Jakby zaś zupełnie inna drużyna na występowała na parkiecie wczoraj. Tylko w pierwszym, wygranym do 13 secie nie można było mieć zastrzeżeń do jej postawy, ale w następnych było już zupełnie źle i Odra — wygrywała trzy następne (13, 6 i 11) — zwyciężyła ostatecznie 3:1. Popisową partię rozegrała wśród nowoawansowanych kadry nardowej juniorek Iwona Szczurek, zaś w Energetyce jedynie Krzysztofak wywalczyła na swoim normalnym poziomie. (bop)

W zupełnie odmiennych nastroskach znajdują się kibice pięściarstwa w Koninie i Pile. Borykające się z ogromnymi kłopotami kadrowymi Zagłębie zajęło w rozgrywkach I ligi zdecydowanie ostatnie miejsce w swojej grupie i o utrzymanie się w lidze walczyło na turnieju w Warszawie z drużynami Avii Świdnik i Gwardii Wrocław. Bokserzy Zagłębia zwyciężyli jedyną Gwardię 13:7 i ulegli Avii 8:12. Ponieważ w ostatnim meczu Avia pokonała Gwardię 14:6 ona za pewniła sobie pobyt w lidze w przyszłym sezonie.

Podobnie potoczyły się losy piłkarskiego Sokola, który w Krakowie wraz z miejscową Wisłą i Gwardią Zieloną Górą walczył o utrzymanie się w II lidze. Pilanie przegrali swoją szansę już w pierwszym pojedynku z Wisłą, ulegając jej wysoko 3:17. Nie pomogło już nawet rozgromienie Gwardii 19:1, gdyż Wisła również pokonała zespół z Zielonej Góry i zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju.

Degradacja pięściarzy Sokola jest pewną niespodzianką. W ubiegłym sezonie zespół spisywał się bardzo dobrze, i nie brakowało głosów mówiących, że w tegorocznych rozgrywkach pilanie zaatakują I ligę. Stało się coś wręcz odwrotnego. Zostali zdegradowani z II ligi.

Trzydniowe zmagania pięściarzy wyłoniły też pierwszą triadę zespołów tegorocznych rozgrywek. Zaszczytny tytuł mistrza Polski zdobyli bokserzy Gwardii Warszawa. W meczu, który miał decydujące znaczenie w walce o mistrzostwo Gwardia zwyciężyła swego lokalnego rywala — Legię 13:7. Trzecią drużyną obecnego se-

Siatkówka

Maruder bez respektu dla Poznania

Wbrew przewidywaniom, opartym na porównaniu miejsc obu drużyn w II-ligowej tabeli, były to wyrównane i zaciekłe pojedynki. Siatkarze Poznania musieli stoczyć 2-godzinne mecze z czerwonymi latarniami tabeli — warszawską Skra, ale zdobyli ostatecznie komplet punktów. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę pokazali siatkówkę w dobrym wydaniu, zbierając często za swe zagrania gromkie brawa.

Szczególnie dramatyczny przebieg miało wczorajsze spotkanie. Wymownie świadczą o tym wyniki trzech pierwszych setów — 15:13, 13:15 i 15:13. Następnego rozstrzygnięcia na swą korzyść warszawianie do 3 i za zwycięstwo chyba wierzyli w końcowy sukces. Piąta partia była powsem gospodarzy, którzy potrzebowali kwadrans na jej wygranie — do 3.

W sobotę podopieczni trenera Skrobanskiego stracili tylko jednego seta, ulegając Skrze w trzecim 11:15. Z pewnością trochę pokpił sprawę po wygraniu dwóch poprzednich 17:15 i 15:3 pierwszy set był nader emocjonujący i dopiero dzięki znakomitemu finiszowi Poznania przechyliła szalę na swoją stronę, ale kiedy zmuszani zostali do wysiłku, pozwolili gościom uzyskać w czwartym secie zaledwie 4 punkty.

Najlepiej w zespole Poznania wypadł — jak zwykle — bombardier Biernacki, a niewiele ustępował mu Damski. Malinowski, Porosa i Szafrankiewicz, w Skrze jedynie Kotras i Smak mogli się podobać. (bop)

Szermierka

L. Cyprysiak piąty w mistrzostwach juniorów

Z udziałem ponad 250 zawodników i zawodniczek rozpoczęły się w Lublinie indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce juniorów do lat 17. W pierwszym dniu zawodów o tytuł mistrzowski walczyli szablisty. Spośród 61 zawodników, którzy rozpoczęli walki najlepszym okazał się młody szablista warszawskiej Legii Jerzy Swinoga, który w walce barażowej o pierwsze miejsce pokonał Macieja Jezierskiego (Marymont Warszawa) — 5:3. Piąte miejsce wywalczył szablista Zagłębia Konin — Lech Cyprysiak. (PAP)

zonus został GKS Jastrzębie, który w Warszawie przegrał zarówno z Gwardią jak i z Legią. (wł)

Walny zjazd Polskiego Związku Kolarskiego

W stolicy odbył się w sobotę walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy Polskiego Związku Kolarskiego. W minionym zatoroleciu polskie kolarstwo zanotowało wiele sukcesów w najważniejszych imprezach z olimpiadami i mistrzostwami świata na czele. Podczas walnego zebrania wiceprezes Polskiej Federacji Sportu Tadeusz Ulatowski wręczył zdobywcom tytułu mistrzów świata amatorów w tandemie Benedyktowi Kocotowi i Januszowi Kotlińskiemu złote medale „Za wybitne Osiągnięcia Sportowe” i dyplomy honorowe Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Polscy szosowcy mogą się poszczycić w roku olimpijskim srebrnym i brązowym medalem przywiezionym z Igrzysk w Montrealu.

Wszystkie wystąpienia podczas sejmiku nacechowane były troską o utrzymanie dotychczasowej potęgi polskiego kolarstwa. Zwracano uwagę na konieczność lepszego zaopatrzenia klubów w sprzęt, unowocześnienie szkolenia młodych zawodników, poprawę warunków treningowych i startowych w kolarstwie torowym, a także zwiększenia zasięgu sportu kolarskiego w terenie. W kraju istnieje 190 klubów, w których za rejestrowanych jest 3962 kolarzy. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba klubów zmalała o 51. W większości wypadków powodem były kłopoty ze sprzętem.

Na czele nowego zarządu PZKol. stanął dotychczasowy wieloletni prezes red. Włodzisław Gołębski. Zebranie konstytucyjne zarządu odbędzie się w przyszłym tygodniu. (PAP)

x dalekopisem

W Berlinie odbył się miedzy państwowy, towarzyski mecz piłki ręcznej mężczyzn, w którym reprezentacja NRD pokonała Islandię 25:18 (13:9). Dla zwycięzców po 3 bramki zdobyli Schmidt i Engel.

W meczu pułi finałowej Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn, włoska drużyna Mobligrigi Varese łatwo wygrała z belgijskim Racingiem Malines 83:61 (45:29).

Konkurs na najlepszego kibica Konińskiego

Ognisko TKKF „Senior” w Słupcy organizuje konkurs na najlepszego kibica województwa konińskiego. Konkurs jest trzysstopniowy i spośród uczestników, którzy odpowiedział prawidłowo na 10 za mieszczonych niżej pytań w czasie eliminacji II stopnia wybranych zostanie 6 uczestników konkursu finałowego. Finał odbędzie się 16 stycznia 1977 roku w klubie WKS „Wiazar” w Słupcy. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe.

Dwa razy „setka” koszykarzy Warty

Wiele emocji dostarczyły sympatykom koszykarzy poznańskiemu ich sobotnio-niedzielnemu jednynki ze Startem Gdynia. Oba zespoły się przy tym rzadko notowanymi rezultatami trzyfrowymi. Były one nie tyle następstwem wyjątkowej skuteczności strzeleckiej obu drużyn, co dość nieporadnej gry w obronie. Sporo też było w ich poczynaniach nerwowości i chaosu, na co bez wątpienia wpływ miała wysoka stawka pojedynków — zespoły te walczyły bowiem o utrzymanie się w II lidze.

Widmo spadku trochę odsunęło od siebie „zieloni”, odnosząc dwa zwycięstwa. Oba ciężko wywalczono, ale w pełni zasłużenie. W sobotę pokonali oni gdynian 112:107, od początku nadając ton grze. Ich przewaga z pierwszej połowy (zakochyli ją przewaga 21 pkt., 66:45), stopniowo malała, jednak po przerwie, choć ani na moment zwycięstwo nie było zagrożone.

Bardziej zaciekły i dramatyczny był wczorajszy mecz. Bo chociaż Warta znów prowadziła różnicą nawet 20 pkt. (w 24 min.), to jednak na 30 sekund przed końcem zespoły dzielił tylko jeden koszyk. Ostatecznie gospodarze wygrali 107:103 (64:52). W przebiegu obu spotkań wyróżnili się wśród nich M. Kujawski i Trojanek (zdobyli oni najwięcej punktów, po 48). Herkt i Pluciński. W Starcie zaś podobali się Samotyja (razem 37 pkt) i Smakowski (35). (bop)

W lidze koszykarek

• Kolejne punkty akademiczek • Porażka Olimpii z Polonią

W rozegranych w sobotę w Poznaniu meczach o mistrzostwo I i II ligi koszykarek kobiet nie zanotowały niespodzianek. Akademicki zdobyły kolejne punkty pokonując Stomil Olsztyn 89:76 (46:40), a gwardzistki uległy warszawskiej Polonii 76:76 (27:33).

Poznański AZS spotkał się w ostatnich kolejkach z zespołami z dolnych rejonów tabeli i nie prezentował ładnej, skutecznej koszykówki. Zawodniczki zdając sobie sprawę z posiadania wyższych umiejętności nie wysilały się szczególnie przez co widowiska traciły na atrakcyjność.

Podobnie było w sobotnim spotkaniu ze Stomilem. Akademicki przez cały mecz posładał przewagę punktową, kontrolował przebieg gry, jednak na wyższych szych umiejętnościach się nie wznosił. W ich grze obserwowaliśmy wiele niecelnych rzutów i podań oraz słabą grę w obronie.

Koszykarki Stomila grały bardzo ambitnie, wykorzystywały każdą okazję do przeprowadzenia szybkiego ataku, co w ostatecznym rozrachunku przyniosło im porażkę dość niską ilością punktów.

Punkty dla AZS-u zdobyły: Gumowska 29, Józwiak 21, Ziętarska 19, Komorowska 13, Jergen 5, Michałowska 2. Dla Stomila: Rumieńska 23, Pieruchod 20, Walzer 12, Paprocka 8, Plewa 6, Andrzejewska 4, Walczak 3.

Koszykarki Olimpii miały w sobotę wielką szansę pokonania aktualnego wicemistrza Polski. Nie stety, gwardzistki nie potrafiły jej wykorzystać, gdyż grały mało skutecznie. Przestrzeliwały z najdogodniejszych sytuacji, bały się wejść pod koszyk w sytuacji jeden na jeden. A właśnie taki sposób gry mógł okazać się skutecznym, gdyż warszawianki w obronie grały

Porażka mistrzów świata w hokeju

W Pradze spotkały się hokejowe reprezentacje CSRS i Szwecji. Mecz zakończył się porażką mistrzów świata „drużyny CSRS 1:3 (0:2, 0:0, 0:1). Bramki zdobyli — dla CSRS: Bohumil Stastny w 2 min.; dla Szwecji: Lindgren w 2 min., Lundberg w 8 min. i Brasar w 53 min. Widzów 15 tys.

Goście wygrali zasłużenie. Przewagę w meczu objeli Czecho-słowacy po strzale Stastnego w 2 min. Wyrównał 20 sek. później strzałem z niebieskiej linii Lindgren. Bramkarz drużyny CSRS Holeczek w tej tercji skapitulował raz jeszcze — po strzale Lundberga. W trzeciej tercji goście zdobyli jeszcze dwie bramki — strzelona w 53 min. przez Brasara dała Szwedom dwubramkową przewagę. Natomiast czwarta bramka dla gości została zdobyta tuż po końcowej sygnali i nie została uznana. (PAP)

ly bardzo ostrożnie, żeby tylko nie popełnić jakiegos przewinienia.

W poczynaniach ofensywnych taktyka warszawianek była bardzo prosta i sprowadzała się do nagrywania jak największej ilości piłek do Kalińskiej, z której kryciem miejscowe zawodniczki nie bardzo mogły sobie poradzić. Uwidoczniło się to szczególnie w drugiej połowie, w której warszawianka zdobyła aż 30 punktów.

Był taki moment — w 32 minucie meczu, w którym wydawało się, że gwardzistki mogą odnieść sukces. Olimpia zdobyła ko lejno 8 punktów i wyszła na prowadzenie. Trwało to jednak krótko. Kilka błędów poznańskiego zespołu wykorzystała Polonia i do końca meczu zdołała utrzymać korzystny dla siebie rezultat.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Litka 30, Zagórska 12, Mańczak 10, Frackowiak 8, Jakielska 4, Michalowska, Matyła i Kowalczyk po 2. Dla Polonii: Kalińska 42, Pułkowska 10, Jeziorek i Młynarczyk po 9, Judaszek i Burdzy 2. (wł)

Koszykarze AZS-u w dobrej formie

Swiadkami atrakcyjnego widowiska byli kibice przybyli na II-ligowy mecz lidera tabeli AZS-u z Zastalem Zieloną Górą. Pojedynkę zakończył się zwycięstwem gospodarzy 108:90 (63:53).

Tempo meczu było na początku bardzo duże, a obu zespołom dopisywała skuteczność, nie więc dziwne, że w 11 minucie gry zarówno AZS jak i Zastal miały już zdobyte po 40 punktów. W tym okresie obserwowaliśmy wiele bardzo udanych zagrań, w czym celowali akademicy.

Jeszcze przez kilka minut po zmianie stron spotkanie było szybkie, a przewagę utrzymali poznańscy. Później zawodnicy obu zespołów opadli trochę z sił i tempo gry wyraźnie spadło, jednak akademicy mieli już zapewnione zwycięstwo.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Grzeszyk 24, Treła 21, Domonowski 23, Szarata 17, Wiacek i Chomicz po 10, Brzaka i Lichodziejewski po 2. Dla Zastalu: Naruszewicz 35, Miziewicz 20, Galant 11, Fiedorowicz 10, Chodkowski 9, Rozwadowski 4, Szadurski 1. (wł)

WYNIKI • TABELI Piłka ręczna

I LIGA			
Slask — Grunwald	27:22	i	19:18
Stal — Anilana	14:18	i	22:18
Pogoń Zabrze — Spójnia	21:18	i	21:19
Włókniarz — Gwardia	22:22	i	22:21
Pogoń Szczecin — Wawel	22:20	i	29:26

Tabela pierwszej rundy			
1. Slask	18	34:2	458:355
2. Anilana	18	27:9	361:332
3. Wyrzeże	18	22:14	421:420
4. Grunwald	18	21:15	408:386
5. Spójnia	18	16:20	381:384
6. Pogoń Zabrze	18	16:20	349:356
7. Pogoń Szczecin	18	16:26	365:368
8. Gwardia	18	14:22	361:375
9. Stal	18	11:25	357:400
10. Wawel	18	3:33	374:457

II LIGA			
GRUPA A:			
AZS-P — Włókniarz	33:22	i	26:21
Chrobry — AZS Białystok	21:19	i	21:28
Warszawianka — Poznań	19:20	i	15:17
Energetyk — AZS Politech. W-wa	27:19	i	20:17
Wisła — Gwardia	24:16	i	34:19

Tabela końcowa pierwszej rundy			
1. Wisła	18	32:4	445:364
2. Poznań	18	30:6	386:307
3. AZS Białystok	18	29:10	405:352
4. AZS Poznań	18	22:14	405:373
5. Warszawianka	18	17:19	372:363
6. Włókniarz	18	14:22	356:398
7. Gwardia Kosz.	18	14:22	342:377
8. Energetyk	18	12:24	362:411
9. Chrobry	18	11:25	366:416
10. AZS Politech. W-wa	18	2:34	324:412

Siatkówka

II LIGA			
GRUPA I:			
Poznań — Skra	3:1	i	3:2
Lechia — Start	3:0	i	3:0
AZS-W — Calisia	1:3	i	0:3
Legia — AZS II Olsztyn	3:0	i	3:1
Gwardia W-wa — MKKS Ostrołęka	3:0	i	3:2
Mecz zaległy MKKS Ostrołęka — Lechia	3:2	i	3:1
1. Legia	16	15	45:9
2. Calisia	16	10	38:27
3. Poznań	16	10	37:28
4. AZS W-wa	16	10	34:27
5. Lechia	16	9	36:28
6. MKKS Ostrołęka	16	8	31:34
7. Gwardia W-wa	16	7	31:35
8. Start	16	5	18:39
9. AZS II Olsztyn	16	3	19:40
10. Skra	16	3	21:43